

# GAZETA POLSKA

sr. H. Trzaskowski—Caixa 9

## WARUNKI PRENUMERATY

### ROZCZNIĘ

W Brazylii . . . . . 14\$000  
W Argentynie . . . . . 6 pezów  
W Ameryce Północnej i Europie 3 dolary  
Sprzedaż w kioskach \$500 za numer.

Numer dzisiejszy 10 stron.



Adres dla listów i przesyłek pocztowych  
GAZETA POLSKA — Caixa Postal B  
Curityba — Paraná — Brasil.  
Redakcja i Administracja:  
Rua Conselheiro Laurindo N. 6  
Sekeja administracyjna w São Paulo:  
J. M. HOLESKI  
Rua do Triunfo, 10.—Caixa Postal, 2295

Największy i najstarszy ilustrowany organ Wychodźstwa Polskiego w Ameryce Południowej

NR. 24 | KURYTYBA-SÃO PAULO, 12 CZERWCA 1930 | ROK 39

## Czy jest możliwe przewidzieć dzień końca świata?

Opinia dyrektora Obserwatorium Astronomicznego w Rzymie.

Dyskusja wielkich uczonych i astronomów w Rzymie na zebraniach i konferencjach, którzy żywo zainteresowali się sprawą końca świata, została zakończona.

Wyniki ścisłych badań wielkich myślicieli zostały jasno i dokładnie streszczone przez jednego z najlepszych i najmodniejszych profesorów włoskich, Dr. Armellin, dyrektora Obserwatorium Astronomicznego w rzymskim «Capitolium».

Treść wywodów, wyżej wzmiankowanego profesora, brzmi jak następuje: Te przypuszczenia z jakiego powodu nastąpi koniec świata, mówi ten wielki astronom, można oprzeć o dwóch zjawiskach przyrody: 1-sze można nazwać śmiercią «naturalną» planety, 2-gie przez «przypadek» lub przewrót, jak n. p. potop.

Co do śmierci naturalnej, to może to nastąpić w razie zużycia planety, ale podaje tenże profesor, że tem nie powinniśmy się niepokoić, ponieważ przypuszczenia w obliczeniu Helmatza wyjaśniają, że przez gorąco, które ziemia otrzymuje od słońca, może istnieć jeszcze dziesiątki milionów lat.

Co do drugiego punktu, to przypuszczenia są mniej pochlebne. Opiera je wielki myśliciel na najnowszych teoriach astronomicznych, według których, cały system planetarny podlega wpływowi słońca; samo zaś jest podtrzymywane siłą wszechświatową i krąży z szybkością 2 milionów km. na dobę. Jeszcze dotychczas nie zostało dokładnie zbadane krążenie słońca w swej orbicie i czy w przyszłych wiekach nie zmniejszy ono swej szybkości, lub też nie zbczy ze swej drogi. Zainteresowanie naukowe dąży do zbadania, do jakich bezmiarów odległych nas doprowadzi. Czy ta przestrzeń, w którą ono wejdzie będzie wolną? Czy niema obawy zderzenia się z jakimś ciałem, podobnego do zderzeń pociągów na kuli ziemskiej? Albo używając innych wyrażeń, czy nie trzeba się obawiać przesun-

nięcia się na linję kołową silniejszego i więcej wpływowego ciała, któreby spowodowało rozbicie harmonji systemu planetarnego słońca i swoim upalem sprawiło zniszczenie naszej ziemi. Niektórzy astronomowie zajmowali się tym problemem, a szczególnie Teans, studując prawdopodobieństwa kolizji w systemie planetarnym, doszedł do stwierdzenia pewnej liczby prawdopodobieństw. Według twierdzeń innych myślicieli astronomicznych i matematyków, te prawdopodobieństwa są mało znaczące. To się nie zdarzy, jeżeli się weźmie pod uwagę inną ewentualność astronomiczną, niestety więcej prawdopodobną. Ta ewentualność polega na możliwości, że słońce w swej drodze pociągnie nas w strefy wszechświatowe, które astronomowie nazywają «mgliste ciemności». Jeżeli się zastanowi, że te «mgliste ciemności» mają przestrzeń wielką i są liczne w przestrzeni, rozumie się, że niebezpieczeństwo końca świata przez «przewrót» nie jest tylko, fantazją, aby się niem zainteresować, ale rzeczywistością.

Wrazie wejścia systemu słonecznego w «mgliste ciemności» nastąpiłby pożar naszej kuli ziemskiej, a ludzkość zginęłaby w strasznych płomieniach. Ale twierdzenia astronomów upewnijają nas, że taki przewrót może być przewidziany na 100 lat przed tym. Od dnia pierwszego znaku niebezpieczeństwa, ludzkość żyłaby anormalnie, oczekując wielkiej katastrofy. Jest ciekawe, kończy profesor Armellin, że taki koniec naszej planety nastąpił prawie przewidziany według przepowiedni Ewangelji, która mówi: «Na końcu świata zaćmi się słońce, światłość nie wyda światła, a gwiazdy będą spadać z nieba».

Byłoby trudno dokładniej opisać, mówi astronom rzymski, aniżeli te słowa Ewangelji o pierwszym wstępie ziemi w te «mgliste ciemności».

5.)-Żołądek i kiszki w doskonałym stanie bo «ELIXIR 914» nie atakuje żołądka i nie zawiera joduretu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali od specjalistów Oczów i Chorób Syfilitycznych.

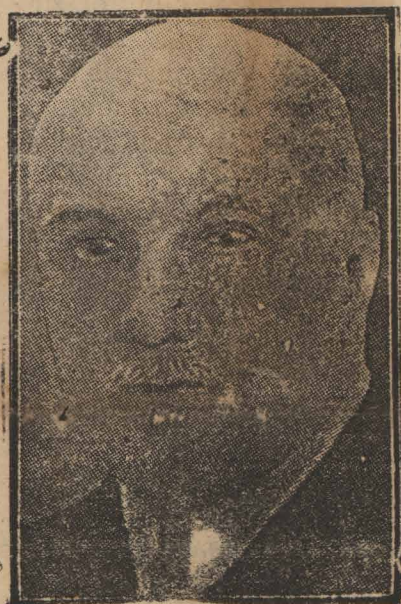
**BIURO ADWOKACKIE**  
Ludwika Woskiego  
Curityba, Rua Brigadeiro Franco, 28. Caixa postal, 451. 89—Cr

Czytajcie i rozpowszechniajcie «Gazetę Polską w Brazylii!»

## Z POLSKI

### ZNISZCZENIE krzyża.

W starej dzielnicy Lublina przy ulicy Grodzkiej jest starannie ogrodzony plac. Stał tu kiedyś kościół św. Michała, wybudowany przez króla Leszka Czarnego. Przed kilku laty na pamiątkę kościoła postawiono tu kamienny krzyż. Otóż przed kilku dniami, cały świat chrześcijański obchodził pamiątkę zwycięstwa Krzyża Chrystusowego — tu krzyż zwalono i rozbito. Kto dokonał zbrodni, jeszcze niewiadomo, władze niewątpliwie wykryją to wkrótce.



Dr. Janta—Płoszczyński minister rolnictwa.

### ROZRUCHY w Gdyni

Warszawa. — Po raz pierwszy Gdynia była terenem rozruchów politycznych w czasie których nastąpiło starcie kilkuset podrostków «opozycyjnie» nastrojonych przeciwko rządowi Marszałka Piłsudskiego i zwolennikami tegoż. W czasie starcia trzy osoby zostały ranne ciężko i kilkanaście lekko. Przybyła policja szybko zaprowadziła porządek.

### KREDYTY niemieckie dla Państwa Polskiego.

Warszawa. — Przedstawiciele szeregu poważnych instytucyj niemieckich badają obecnie na terenie Warszawy możliwość lokaty kapitałów w Polsce. Grupa bankierów niemieckich ma się zająć realizacją większej pożyczki zagranicznej dla Polski. Pożyczka miałaby za sobą gwarancję rządu.

### BEZPARTYJNY Blok stracił wpływ na Śląsku.

Katowice. — według pierwszych obliczeń wyborów gminnych na Górnym Śląsku, Polska Partja Socjalistyczna uzyskała 118 mandatów, a Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem 10 mandatów. Dowodzi to bardzo znacznej utraty wpływów Bloku na Górnym Śląsku.

— Warszawa. — W miesiącu marcu Polska zapłaciła na poczet swych długów zagranicznych, sumę szesnaście milionów złotych. Część tej sumy poszła na pokrycie kapitału dłużnego, a część na pokrycie procentów.

### BRAT

#### Mikada zwiedzi Polskę.

Warszawa. — Podróżujący obecnie po Europie Zachodniej brat cesarza Japonji, książę Takamatsu, przybył także do Polski i zwiedzi Warszawę, Kraków i Zakopane.

### SZCZEGÓŁY świętego zwycięstwa polskiego na Górnym Śląsku

Katowice. — Odbyły się wybory 27 kwietnia w 6 gminach pow. tarnogórskiego. 5 gminach pow. katowickiego i 3 gminach pow. pszczyńskiego. Szczegóły uwytkują olbrzymie zwycięstwo żywiołu polskiego wykazały dalszy spadek głosów niemieckich. Na 156 mandatów w tych gminach zdobyli Polacy 122. Niemcy zaś tylko 34.

W pow. tarnogórskim w 6 gminach polskie listy przegrały zdobyły 43 mandaty, polskie opozycyjne listy 15, Niemcy 11 mandatów. Niemcy stracili w gminach tych 22 mandaty, oraz większość w miejscowościach. W pow. pszczyńskim w 6 gminach listy polskie przegrały zdobyły 18 mandatów, polskie opozycyjne listy 13 mandatów, Niemcy 2.

W pow. katowickim odbywały się wybory w 5 gminach. Niemcy stracili tam 13 mandatów, a w trzech miejscowościach stracili większość w radzie miejskiej, mianowicie w Chorzowie, Małej Dąbrówce i Roździeniu.

W szczególności stracili Niemcy: 3 mandaty w Bielszowicach, 3 mandaty w Chorzowie, 3 w Janowie 2 w Małej Dąbrówce i 2 w Roździeniu.

Wybory komunalne są bardzo wymowne. Mimo wielkiego bezrobocia i bardzo licznych świętolek w śląskim wielkim przemysle ilość głosów niemieckich we wszystkich miejscowościach stale spada. Świadczy to najwymowniej o coraz większym i silniejszym poczuciu narodowym śląskiej klasy robotniczej. Rachuby więc niemieckie zawiodły.



Dr. Weigl ze Lwowa bada za-rzki tyfusu plamistego.

### KRAKÓW na 1-szem — Warszawa na 5-tym miejscu w akcji oszczędnościowej.

W dniu 1 kwietnia wszystkie komunalne kasy oszczędności w Polsce miały wkładów oszczędnościowych 418 milionów złotych



Władysław Orkan laureat nagrody literackiej m. Warszawy na rok 1930.

(wobec 396 milj.) w dniu 1 marca).

Największą sumę wkładów wykazały krakowskie kasy oszczędności (108 milj), dalej idą lwowskie (78 milj), poznańskie (64 milj), śląskie (60 milj.) i dopiero na piątym miejscu Warszawa (36 milj. zł.).

Z cyfr tych widzimy, że najwyższą kulturę oszczędnościową ma Małopolska, najniższą b. Kongresówka.

Jest to jeszcze jeden argument za «pozostawieniem w spokoju» małopolskich Kas oszczędności.

### PIĘĆ miliardów złotych w podatkach.

Warszawa. — Całkowite obciążenie społeczeństwa polskiego sięga pięciu miliardów złotych, czyli, że każdy Polak niema od dnia swego urodzenia płaci na rzecz Państwa i samorządu prawie 150 złotych rocznie. Obok obciążenia podatkowego na rzecz państwa, które wynosi trzy miliardy złotych rocznie, obciążenie na rzecz samorządów wynosi około dwa miliardy złotych rocznie. Sama Warszawa płaci rocznie na rzecz miasta 197,538,200 złotych, w tem prawie 95 milionów na wydatki nadzwyczajne. W województwie Poznańskim obciążenie to sięga w cyfrach okrągłych sumy 100 milionów, Łódzkim 72, Lwowskim 58, Krakowskim 48, Wileńskim 15, Nowogrodzkim 6, Poleskiem 4. Z tego wynika, że warszawianin płaci rocznie na rzecz stolicy około 200 złotych, w Poznańskim obciążenie wynosi około 50 złotych, w Lwowskim 30 zł., w Krakowskim 15 zł., w Nowogrodzkim 6 zł., w Poleskiem 5 złotych. Z ogólnej sumy preliminowanej, samorządy wydają 146,245,700 złotych na administrację, 140 milionów na oświatę i przeszło 80 milionów na opiekę społeczną. Wysokie opodatkowanie niektórych dzielnic Polski stawia je na równi z najwięcej obciążonymi państwami: Angją, Francją, Niemcami. Poza Polską zaś znajduje się jeszcze 14 państw europejskich z niższym obciążeniem podatkowym obywateli.

### BUDŻET Polski 1930—31.

Armja polska liczy obecnie 211.000 żołnierzy. Oficerów jest 17.900 a pod ofic. 32.500, na którą armię rząd uchwalił wydać 837.200.000 złotych. W tem już wliczono 21.000.000 dla aeronautyki, 30.000.000 dla techników i 18.000.000 dla floty.

## Używany Oficjalnie w Wojsku ELIXIR '914'

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyć można:

- 1.)-Krew czystą wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia;
- 2.)-Zniknięcie Pryszów, Egzem, Wrzodów, Swędzenia, Ran jatrzących etc.
- 3.)-Zniknięcie zupełne REUMATYZMU bólu w kościach i bólu głowy,
- 4.)-Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.



# Dokąd to dążycie Panowie?

Kto pamięta przedwojenne lub pierwsze powojenne czasy życia kolonji Polskiej w São Paulo, nie znajdzie wytłumaczenia dla obecnego jego stanu.

Wówczas mało tu było Rodaków, to też niewiele o nich się słyszało poza obrębem São Paulo, a jeżeli, od czasu do czasu, pojawiała się jaka korespondencyjka stąd, w niektórych z pism kurytybskich, to tylko w celu zakomunikowania licznie osiedlonym braciom w Paranie, że i tu urządzono jakiś odczyt, obchód lub wiec, na których radzono jakby to najlepiej służyć sprawie Polskiej.

Przed odrodzeniem niepodległej ojczyzny, ubolewano zawsze, przy tych sposobnościach, nad brakiem opieki, jakiej doznawały inne narodowości ze strony swych przedstawicieli rządowych. Zaraz po powstaniu Państwa Polskiego skarżono się, że powysyłano konsulów do Kurytyby i Rio, a o São Paulo, pomimo jego wielkiego znaczenia, zapominano.

Dziś wszystko to są tylko wspomnienia. Kolonja Polska jest tu bowiem liczna; mamy i konsula, oczekiwanego z tak wielką tęsknotą; korespondencje są nie tylko częste, ale stałe. Lecz, o ironjo! życie polskie na tem nie korzysta, ale przeciwnie.

Podczas kiedy tu działali, na niwie społecznej, tylko robotnicy, bez wykształcenia i bez pretensji do wielkości, ale z ambicją służenia Polskiej sprawie, wychodźstwo nasze i młodzież, choć zrodzona na obczyźnie, garnęli się do związków. Dziś mamy tu inteligencję prawdziwą i zaściankową, a więc ludzi wykształconych i takich co wiedzą wachali, i jeżeli wielu z pierwszych posiada również szczere chęci służenia Ojczyźnie, to natomiast i niestety drudzy, nadei nieograniczonymi pretensjami, jednym się tylko kierują dążeniem: szkodzić wszystkiemu i wszystkim. Mają oni głowy przepelnione różnymi projektami, z których żadnego w życie wprowadzić nie są zdolni, ale zato przeszkadzają stale, by broni Boże, inni nie przedsięwzięli, bo zdaniem ich, monopol wiedzy i zdolności do nich się należy. Cała zaś ich działalność polega na periodycznym nabazgraniu mnóstwa niedorzeczności i wysłania ich do jakiej gazety.

Zdaniem tych Panów p. Konsul raz jest niedobry, bo nie chce dać posad wszystkim zjawiającym się tu chodzikom, albo bo się trzyma od nich zdaleka. To znów, bo dał miejsce w konsulacie temu a nie owemu, albo bo rozmawiał z Kubą a nie z Bartkiem. Albo jeszcze, bo odprawił z urzędu p. Tomasza a przyjął Wojciecha, lub, bo napisał list do jednego Towarzystwa o godzinie czwartej a do drugiego o pół do piątej.

Żas pani Nauczycielka nie nadaje się, bo idzie do domu tego a nie tamtego, bo prosi do pomocy w urzędzeniu przedstawienia tą a nie ową panią, a nawet, bo nie chce plotki jednego powtórzyć drugiemu.

A co już do prezesów Towarzystw to trzeba by napisać książkę, by można wykazać wady, jakie ci wielcy Panowie u nich znajdują.

Alż Panowie, dokąd dążycie i czego chcecie? Czy rozumiecie, że konsulaty istnieją po to, aby wszyscy pseudo-inteligenci mieli w nich posady! Czyż nie jest wskazaniem trzymać się zdaleka od ludzi a nawet kolonji dopóki ich się dobrze nie rozpozna. Czy

niewolno konsulowi dobrać sobie urzędników? czy jest mu możliwym rozmawiać z p.F.i.z.p.A. w tym samym czasie jeżeli ci dwaj żyją z sobą jak pies z kotem? Widzieliście już maszynę do pisania, na której można pisać od razu dwa ołmienne listy? A wy panowie, ex urzędnicy, gdzieście widzieli funkcjonariuszy politykujących przeciw i na szkodę swoich zwierzchników bezkarnie? Gdyby was zato wyłano z jakiej firmy angielskiej lub amerykańskiej, czyżbyście się odważyli krytykować je w gazetach?

Kiedy São Paulo miało nauczyciela poświęcającego się gorliwiej dobru kolonji i polskiej dziatwy, jak pani Kiesiacka? Któryż nauczyciel poświęcał wszystkie swoje wolne chwile na służenie polskim dzieciom i kolonji? A przecie wiecie wszys-

cy, że obecna nauczycielka nawet godziny niezbędne na śniadania i obiady sobie urywa, by tylko coś dla dziatwy, dla kolonji polskiej urządzić, by podnieść nasz ospały patryotyzm. To niewiasta, a nie braknie jej sił do pracy, a wy Panowie? wy mężczyźni, czem się zajmujecie? Plotkami? Krytykami? Czy zdaniem waszym Polskość w ten sposób się podnosi? Przypatrzcie się owocom waszej działalności!

Dzięki wam, dawni działacze społeczni, którzy nie pracowali dla próżności, by imiona ich opisywano dodatnio w gazetach się pousuwali lub usuwają, bo niechęć się z wami borykać lub narażać na zuchwałę i bezpodstawną krytykę. Wszakżeż Rodacy stronią od Towarzystw, które maleją z dniem każdym, a młodzież nasza szuka u innych narodowości rozrywek.

Czas więc Panowie byćście się zastanowili i nie projektami, nie krytykowaniem, ale czynami i zgodną pracą, pokazali jak się działa na polu społecznym.

A więc czekamy!

Stary Paulistanin.

## SPRAWOZDANIE

Komitetu Obchodu 139-iej Rocznicy Konstytucji 3-go Maja w São Paulo.

Zgodnie z zaproszeniem Pana Konsula R. P. w S. Paulo w dn. 22 kwietnia 1930 r. ukonstytuował się w lokalu Konsulatu R. P. w S. Paulo Komitet Obchodu 139-tej rocznicy Konstytucji 3-go Maja. W skład Komitetu weszły następujące osoby: pp. Adam Bociewicz, K. Domaradzki, H. Mirgałowski, B. Lechowski, p. W. Kicki jako Delegat Konsulatu R. P. w S. Paulo i p. Rena Pietras Kiesiacka jako Kierowniczką Szkoły Polskiej w São Paulo.

Protoktorat nad obchodem łaskawie przyjął Pan Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Brazylii, Dr. T. Grabowski.

Obowiązki gospodarzy honorowych przyjęli pp. Konsulostwo M. Świrscy, Prezes Tow. Polsko-Brazylijskiego w S. Paulo, Prezes Tow. Polskiego w S. Paulo, Prezes Klubu Sportowego Polonia, w S. Paulo.

Obowiązki rzeczowych gospodarzy pełnili: pp. Kiesiacki Albin, Schiele, Kossobudzka, A. Żymelka, T. Troczyński, R. Hilomer, H. Jezierski, Lewandowski, Matysowa, W. Biernacka, H. Jakóbiak.

Obchód odbył się w pięknej sali, (Palacio Teçayndaba), w sobotę dn. 3-go maja 1930 r. o godz. 23-iej przy udziale około 400 osób i trwał do godz. 4-iej rano.

Program obchodu był następujący: 1.) odegranie hymnów narodowych (polskiego i brazylijskiego) 2.) zagajenie wieczoru przez p. Adama Bocewicza. 3.) przemówienie p. Konsula Michała Świrskiego. 4.) odczyt o Konstytucji 3-go Maja wygłoszony przez p. Kickiego. 5.) Zabawa taneczna wraz z atrakcjami, z których należy wylczyć: a) poczta; b) wybór królowej balu (wybrano p. Kiesiacką); wybór króla balu (wybrano p. Mozorowskiego).

Królowa balu otrzymała dyplom artystycznie i bezinteresownie wykonany przez pp. Lechowskiego i Mirgałowskiego.

Król zabawy został obdarzony perłą, ofiarowaną bezimiennie. Perła ta została następną przez p. Mrozowskiego oddana na loterię amerykańską, z której dochód w sumie 73\$000 oddano kierownicze Szkoły Polskiej w S. Paulo na Szkołę. Również król zabawy był dekorowany wstęgą, wykonaną artystycznie i bezinteresownie w pracowni p. H. Jezierskiego.

Wychodząc z założenia, że urządzenie z obchodu święta narodowego jakiegokolwiek imprezy dochodowej nie licuje z powagą uroczystości, komitet zdecydował nie pobierać żadnych opłat za wstęp, jak też nie wziął na siebie prowadzenia bufetu oraz szatni, które to dwie funkcje pozostały w rękach właścicieli sali. Natomiast wydatki związane z obchodem były pokryte drogą dobrowolnych składek. W tym też celu Komitet wysłał 30 list składek, z których 25 zostały zgubione, (pp. Kuperman, Witold Thime), 5 nie zostały Komitetowi zwrócone (pp. Jan Pardella, Melsohn, Rosen, Lewkowiec, Daniel Goldstein), 3 zwrócone bezskładek, Natomiast na pozostałe 20 list były zebrane następujące sumy:

1. Konsulat R. P. w S. Paulo 232\$000; 2. Tow. «Ezra» 100\$000 3. p. Matysowa 100\$000; 4. p. Kiesiacka 97\$500; 5. p. 60\$000; 6. p. H. Mirgałowski 57\$000; 7. p. A. Villié 50\$000; 8. p. A. Feferbaum 31\$000; 9. p. S. Popiel 30\$000; 10. p. H. Jezierski 27\$000; 11. p. L. Habasiński 20\$000; 12. p. H. Waksman 20\$000; 13. p. S. Wajngart 14\$; 14. p. J. Kowalski 13\$000; 15. Tow. Polskie w S. Paulo 12\$000; 16. p. F. Szymański 10\$000; 17. p. F. Nowis 10\$000; 18. p. B. Sukiennik 8\$000; 19. p. J. Borsztejn 5\$000; 20. Klub Sportowy Polonia 2\$000. Razem dochód Rs. 898\$500.

Wydatki: jak następują:

1. Za wynajęcie sali w Palacio Teçayndaba 450\$000; 2. Orkiestra 300\$000; 3. Za piwo i zakąski dla muzykantów 42\$000; 4. Kwiaty do udekorowania sali 50\$000; 5. Wstążki i szpilki 15\$000; 6. Cukierki 14\$000; 7. Wydatki na papier, wstążki i i sznur do dyplomu 14\$000; 8. Za 11 listów poleconych z zaproszeniami 7\$700; 9. Za auto, za przewiezienie części dekoracyjnych do sali obchodowej 5\$800. Razem wydatki 898\$500.

Wszystkie dokumenty (rachunki, korespondencja etc.) Komitetu zostały przez Komitet oddane do Konsulatu R. P. w S. Paulo.

Delegat Konsulatu R. P. w S. Paulo

W. Kicki.  
Kierowniczką Szkoły Polskiej w S. Paulo

Rena Pietras—Kiesiacka.

Członkowie Komitetu:

Adam Bociewicz  
H. Mirgałowski  
B. S. (nieczytelne)

## Więści z S. Paulo i Rio de Janeiro

### São Paulo.

#### Wywóz i przywóz.

Stan S. Paulo wywiózł od 1. stycznia do marca za 464036 kontów, prawie 100 tys. kontów mniej jak w tych samych miesiącach zeszłego roku, a dowiózł za 223.266 kontów t. j. około 150 tys. kontów mniej jak w zeszłym roku. Mięsa wywiozło S. Paulo za 28 tys. kontów, a w zeszłym roku było tylko za 11 tys. kontów

Dr. Washington Luiz w S. Paulo.

Do S. Paulo przybył prezydent Republiki, Dr. Washington Luiz w sprawach prywatnych.

Dr. Julio Prestes.

ma przybyć do Ameryki dnia 11-go b. m., gdzie przez 8 dni będzie gościem. Wielkie manifestacje i uroczystości są przygotowane dla przyszłego prezydenta Republiki. Dr. Julio Prestes może jednak pojedzie do Europy.

#### Zabójstwo.

W Olympia został zabity profesor José Marques da Silva, który jechał konno przez las. Zabójcami byli jego dawniejsi przyjaciele, którzy z profesorem pokłócili się o marną rzecz.

#### Auto i policja.

Policjant zatrzymawszy samochód Dr. Ulyssesa, który przekroczył przepisy policyjne, dyktował mu za to karę. Dr. Ulysses nie zgodził się z tem i wyzwał policjanta. Od słowa do słowa, rozłościł się Dr. Ulysses do tego stopnia, że wyjął rewolwer i dał strzał do policjanta, którego ciężko zranił i potem prędko odjechał. Na drugi dzień policjant zmarł.

#### Krwawe zajście.

Pewien Włoch zaskarżył swego 33-letniego syna na policji, że często pijany robi awanturę. Policja wysłała żołnierza, aby go aresztował. Syn dał się aresztować. Na rogu Antonio Barros widział go jego przyjaciel Manoel de Paula, który natychmiast rzucił się na żołnierza, odbiera mu szpadę i uwalnia swego przyjaciela. Żołnierz zaś w obronie wyjął rewolwer i na miejscu położył Manoela trupem.

#### Siqueira Campos w S. Paulo.

Dnia 3-go przybyły zwłoki byłego szefa rewolucji Siqueira Campos francuskim okrętem do Rio. Trumna była nakryta chorągwią brazylijską. Urządzono wielką manifestację. Dnia następnego poszła trumna pociągiem do S. Paulo w towarzystwie krewnych.

#### RIO DE JANEIRO.

#### D. Sebastião Leme kardynałem.

Z Rzymu przyszła wiadomość, że obecny arcybiskup w Rio de Janeiro został mianowany kardynałem, co wywołało ogromną radość i zadowolenie we wszystkich kołach kościelnych i rządowych.

Arcyb. de Leme w tych dniach pojedzie do Rzymu.

#### Bankructwo.

Costa Rego e Sp. ogłosili bankructwo, mając 7.560 kontów długu.

#### Rzeźnicy w Rio.

Jak piekarze tu w Kurytybie, tak rzeźnicy w Rio w poniedziałek nie sprzedawają mięsa. Ale wojsko, marynarka, szpitale i t.d. otrzymują mięso, przez co jest wielkie niezadowolenie, że jedni mogą jeść mięso poniedziałek a drudzy nie!

#### Most się załamał.

Samochód ciężarowy, ważący 4 tony naładował 50 worków mąki, ważących razem 2.200 kg. Gdy wjechał na most nad rzeką Tieté ten się załamał i cały ładunek wraz z samochodem wpadł do rzeki. W dzień następnym udało się robotnikom za pomocą dźwigni wyciągnąć samochód z wody.

#### Wywóz Brazylii.

W pierwszym kwartale liczy Brazylija 915 tysięcy kontów swego wywozu za granicę. W zeszłym roku było 931 tys. kontów.

#### Argentyńcy w S. Paulo i Rio de Janeiro.

Lekko — atleci z Argentyny którzy walczyli w Montewideo, przybyli do S. Paulo i dnia 8 i 9-ego walczyli przeciw najlepszym atletom S. Paulo i Rio.

Do Rio zostali zaproszeni i pojedą za cenę 1500 pezów wynagrodzenia. W Rio ma być wielkie zainteresowanie dla argentyńczyków.

#### Musi zapłacić.

Proces, który gazeta poranna «Imparcial» wytoczyła rządowi federalnemu za zamknięcie jej za czasów Hermesa, wygrała i rząd musi jej zapłacić 127 kontów.

#### Z Kongresu i Senatu.

Simão Lopes, słynny z powodu zabójstwa w kongresie, przybył w towarzystwie kapitana policji do kongresu, gdzie zajął swoje miejsce.

— Irineu Machado wyjechał do Ameryki Północnej.

— Dr. Epitacio Pessoa tym razem nie otrzymał wynagrodzenia od rządu w kwocie 200 kontów.

#### Izydoro — Lacerda i Luiz Prestes.

Niedawno temu wydał słynny rewolucjonista Luiz Prestes manifest do narodu, w którym poleca w sposób bardzo gorący komunizm i widzi w komunizmie jedyny ratunek Brazylii.

Przeciw takiemu manifestowi wystąpił senator Mauricio de Lacerda, który zwykle jest przeciwny rządowi.

General Izydoro, który znajduje się w Missiones w Argentynie, także wypowiedział się w Correio do Povo w Urugwayana przeciw Luiz Prestes a do «Correio da Manhã» telegrafował, że w komunizmie nie widzi rozwiązania problemu brazylijskiej. Ale w sprawie włoskiej dziennikarza Mario Mariani, który z powodu artykułów komunistycznych został ze Stanu S. Paulo wydalony, Mauricio de Lacerda i inni w senacie zabrali głos w celu obrony.

#### Parzyba

Walka idzie dalej. Każdastrona opowiada o swoich zwycięstwach. Princeza znajduje się jeszcze w rękach opozycji, ale są znaki, że walka już długo nie potrwa.

Senatorem został uznany przez senat José Gaudencio, a nie Tavares Calvacanti, z partji João Pessoa.

— Senator i były prezydent Arthur Bernardes ostro wystąpił przeciw machinacjom większości. Flores da Cunha z Rio Gr. do Sul wyczytał manifest Dr. Getulio Vargas'a i nazwał uznanie José Gaudencio przepaścią niesprawiedliwości, chociaż José Gaudencio miał tylko 11 tys. głosów a Tavares Cavalcanti 31 tys., ale z których skreślono jednemu i drugiemu tyle aż José Gaudencio miał 6045 a Tavares 5733.



## Kurytyba

OD WYDAWNICTWA.

Podajemy do wiadomości naszych Szanownych Czytelników, że z dniem 1-go Lipca b. r. nasze pismo będziemy wydawać w objętości 12 stron. Jest to wielki postęp naszej «Gazety» a to możemy zawdzięczać wszystkim tym, co zrozumieli, że powinność każdego Wychodźcy na obczyźnie, jest popieranie i rozpowszechnianie pisma, które pierwsze stanęło w Waszej obronie i do najdalszych zakątków Ameryki Południowej niesło Wam polskie słowo, dodając w mozolnej i uciążliwej pracy słowo otuchy i wytrwałości. «Gazeta Polska» pracuje już z Wami 39 lat i wytrwale stoi do dziś dnia na straży w obronie Waszej, dzieląc się Waszym smutkiem i radością. Bez Waszej pomocy, Szanowni Czytelnicy, «Gazeta Polska» nie mogłaby istnieć. Dużo pism polskich powstało w Brazylii, lecz zginęło bez śladu. Dziś cieszymy się, że nasza wytrwała praca została uwieczniona przez zrozumiałość naszych liczących Czytelników, którzy ciągle nadsyłają nam zamówienia na nasze pismo i Prenumeratory uiszczają bez przerwy swoje zaległości, chociaż jeszcze jest dużo co nie uregulowali swoje prenumeraty za rok 1929, lecz spodziewamy się, że i ci to uczynią wkrótce.

Niedawno temu sprawiliśmy nową maszynę, zakupiliśmy w S. Paulo ładny komplet nowych czcionek, które obecnie drukujemy, oprócz tych zamówiliśmy przez firmę Bonum Tigges Cia. z Kurytyby najpiękniejszy komplet czcionek i winietek w Europie, które już się znajdują w Paranaguá i które powiększymy i upiększymy naszą «Gazetę», a oprócz tego wydamy najpiękniejszy i najciekawszy kalendarz na rok 1931. To wszystko kosztowało nas kilkadziesiąt tysięcy.

Od Was Szanowni Czytelnicy zależy powiększenie i utrzymanie naszego pisma, a jeżeli Was jeszcze więcej przybędzie, ówczas sprawimy sobie linytype za sumę 48:000\$000 i będziemy wydawać gazetę na 16—20 stron.

Do rozwinięcia «Gazety Polskiej» dużo się przyczynił nasz współpracownik w S. Paulo, p. J. M. HOLECKI, który swoim poświęceniem dla dobra Wychodźcy polskiego, dążył aby nasza gazeta stała się jedyną tarczą obronczą na wychodźstwie i aby przez powiększenie mogła umieścić najciekawsze i najpotrzebniejsze wiadomości dla Wychodźcy. Czytelnicy! zamawiajcie dziś nowe prenumeraty a zobaczycie, że «Gazeta Polska» dotrzyma swej obietnicy!

## Rzeźnicy protestują.

Związek rzeźników wysłał do prefekta miasta protest, podpisany przez 48 rzeźników, w którym oni protestują przeciw kompanii, która mając monopol mięsa, wyzyskuje ich w sposób haniebny. W Rio i S. Paulo kosztuje 1 kg. mięsa 1\$400—1\$800, a tu płacimy 2\$000 i w przyszłości ma kosztować kg. 2\$500.

Kompania zarabia ogromne pieniądze, bo kupuje woła za 250\$000, a sprzedaje mięso z niego za 336\$000, skórę za 30\$ i drobiazgi za 5\$. Otóż 121\$000 zarobku mają na każdym wołu, a jeżeli się dziennie bije 50 sztuk, to wynosi ich zarobek przeszło 6:000\$000 dziennie.

Dnia 6-go b. m. 40 rzeźników zamknęło jatki a 18 dalej sprzedaje przez co jakimkolwiek wpływem tego strajku nie ma wpływu.

## Wyjazd Dr. Lysimaco.

Nasz dzielny sekretarz finansów Stanu, dr. Lysimaco da Costa, nie szczędzi sił ani czasu, ażeby polepszyć nasze położenie

## ECHA TYGODNIA z BRAZYLJI

i w tym celu wyjechał na krótki czas do Rio de Janeiro.

## Emigranci.

Znowu przybyło do Kurytyby kilka rodzin polskich, które najpierw próbowały szczęścia w Aguia Branca w Stanie Espirito Santo, gdzie im się nie podobało i z tej przyczyny przyjechały do Parany.

## Caixa de Liquidação.

Z powodu wielkiego zastojów w handlu, a szczególnie w herwie, kawie i drzewie, kasa likwidacyjna albo giełda jest zmuszona zamknąć. Resztę likwidacji tej kasy załatwia bank parański w porozumieniu z rządem.

## Prezydent i szef policji.

Jak donosi dziennik «Gazeta do Povo», szef policji wysłał delegata Nascimento Sobrinho z Ponta Grossy z pełnomocnictwem aresztowania Pedro Piere de Oliveira, który swego czasu zamordował adwokata Dr. Sagy Naked w Prudentopolis. Lecz z powodu protekcji politycznej p. prezydenta D-ra Afonso Camarogo uchodził bezkarnie. Z chwilą, gdy delegat policji przybył do Prudentopolis, prefekt miasteczka Fleury da Rocha, który również jest szefem partii politycznej i deputowanym do kongresu, telegrafował do prezydenta, prosząc go o cofnięcie rozkazu szefa policji aresztowania mordercy. Szef policji znowu sprzeciwił się tej prośbie i żądał od prezydenta rozkazu uwięzienia Pedra Pierre, a gdyby prezydent mu odmówił, podałby się do dymisji. Prezydent jednak wydał rozporządzenie przychylnie szefowi policji i Pierre'go aresztowano i odstawiono do Kurytyby, gdzie będzie oczekiwał na wyrok sądu. Prefekt Prudentopolis podał się do dymisji.

## PARANÁ

Z Campo Largo de Piedade donoszą, że jakiś Antonio Alfania zabił Polaka Jana Dullę. Powodem tego zabójstwa miało być jakieś drobne nieporozumienie pomiędzy Drullą a jakimś krewnym mordercy, który zdołał uciec. Jan Drulla cieszył się wszędzie wielkim szacunkiem i dlatego zajście to zrobiło ogromne wrażenie.

## União da Victoria.

Ogromny pożar zniszczył do szczytu młyn herwy firmy Macedo & Filhos. Z powodu niskiej ceny stał młyn bezczynny, Robotnik był zajęty zapisywaniem i robieniem inwentarza młyna, ponieważ firma przed 3 miesiącami prosiła o konkordat. W nocy o pół do 2 ej robotnik wyjechał do drugiej stacji Paulo Freitas. Krótko po jego wyjeździe powstał pożar, niewiadomo jak. Straty wynoszą 250 kontów, ale młyn był zabezpieczony.

— Od dłuższego czasu już pewne kola są przeciw obecnemu prefektowi Dr. Gayerowi i starają się o jego usunięcie. Z tej racji wysłany został telegram do p. Prezydenta Stanu, podpisany przez 100 obywateli i towarzystwo posiadające 600 członków z prośbą, ażeby p. Prezydent nie słuchał plotki.

## Napad.

Na drodze do Tibagy został zaskoczony przez bandytów fazender Domingos Mordelli któremu napastnicy odebrali 1:700\$.

## Wymysł na czas kryzysu.

Było ich trzech. Widzieli, że jak w mieście, tak i po kolonjach trzech urzędników idzie od domu do domu w celu zapisywania podatków od domów, od sprzedaży, od herwy i t. d.

Otóż takich trzech zebrało się i próbowało swego szczęścia; poszli oni w stronę Quatro Barras od gospodarza do gospodarza i nie tylko zapisali, ale tym co zaraz zapłacili pewny procent opuścili i w ten sposób 10:500\$500 zebrałi. Jak to trzeba uważać!

## Antonio Rebouças.

Donoszą nam z tej miejscowości, że dnia 27-go ub. miesiąca po tak długiej suszy wreszcie upadł obfity deszcz i padał bez przerwy przez 3 dni.

Taki deszcz na prawdę jest pożądany i po innych miejscowościach, gdzie nawet w studniach niema wody.

## Entre - Rios.

Pewien Niemiec wożąc drzewo z lasu do tartaku p. Moleki (?) siedząc na wozie, dostał nagle kurcze i spadł z niego. Woznica drugiego wozu to widząc chciał, przyjąć z pomocą, lecz już było zapóźno, gdyż wóz z ogromnym ciężarem przejechał nieszczęśliwego człowieka, który został zmiażdżony.

## Sprzeniewierzenie byłego prefekta Ponta Grossy.

Dr. Eliseu de Campos, były prefekt P. Grossy, posadzony o sprzeniewierze 3 milionów, znajduje się obecnie w Rio de Janeiro i telegrafował do swego zastępcy Dra. Flavio Guimaraes, że konferuje z dyrektorem banku Brasil i Pelotense w celu likwidacji swego długu. Także miał prosić prezydenta Stanu za pośrednictwem D-ra Lindolpho Pessoa o poparcie.

## ST. CATH.

## Wpadł w ręce oszusta.

W Blumenau spotkał się pewien Włoch z trzema łajdakami, którzy mając walizkę umieli Włocha nanowić, aby przyjął walizkę pod opiekę, ponieważ miało się w niej znajdować 8 kontów i dał jako gwarancję 1:300\$000. Niezadługo znikli oszuści, a Włoch po otworzeniu walizki znalazł jedynie 20\$ a resztę samych próżnych papierków.

## Porto União.

Jakiś żołnierz zabił Niemca Wincenego Kroetzta.

## RIO GRANDE DO SUL

## Starcie z bandytami.

Blizko S. Angelo, w Rio Gr. do Sul, przyszło do krwawego starcia pomiędzy bandytami z Argentyny a policją graniczną, która jednego z bandytów zastrzeliła. Reszta uciekła.

## Banco Popular.

Na zebraniu akcjonariuszy banku Popular w Porto Alegre uchwalono, ażeby z większym kapitałem znowu ten sam bank otworzyć. I w tym celu mają ci, którzy włożyli pieniądze do banku, połowę ofiarować na akcje a tylko drugą połowę wycofać w przeciągu jednego roku bez procentu. W ten sposób miałby bank 20 tys. kontów.

## Proces polityczny.

Z Porto Alegre donoszą, że rozpoczęła się przed sądem sprawa szefów rewolucjonistów z r. 1926, którzy w S. Maria i S. Gabriel podnieśli bunt w wojsku. Oskarżonych jest 43, ale tylko 3 oficerów się stawiło, t. j. kapitan H. Perira, Almir Al. de Souza i Fl. Silveira. Reszta żyje zagranicą. Obronę prowadzi trzech adwokatów.

Pelotas. Okręt Itapurema, który był w drodze z Porto Alegre do Montevideo, wjechał na mieliznę blisko Pelotas.

Porto Alegre. Z Porto Alegre donoszą, że blisko kamieniołomu bawiła się dziewczynka i

została uderzona nagle 3 kilogr. kamieniem w głowę tak, że na miejscu skonała.

## Rio Grande eksportuje pomarańcze.

Piszą z Parery, munic. Cahy, że wysłano do Anglii 285 skrzyń z pomarańczami.

— W zeszłym miesiącu wysłano zagranicę 126.557 worków ryżu. Tym eksporterom rząd pomagał w różnych wynagrodzeniach mających 334 kontów wartości.

## Polityka Riograndeńska.

Dr. Getulio Vargas wydał manifest do całego narodu w którym odpowiada na zawiadomienie, iż Dr. Julio Prestes i Vital Soares są wybranymi prezydentami. Odpowiedź w tym manifeste jest dosyć ostra; Dr. Getulio ostro krytykuje wybory 1-go marca i wogóle dotychczasowy rząd.

Z okazji tego manifestu otrzymał Dr. Getulio liczne telegramy gratulacyjne. Dr. João Neves pojechał do Juiz de Fora, gdzie spotkał się ma z Dr. Antonio Carlos.

## RÓŻNE WIADOMOŚCI.

## O 400 milionów

więcej ludzi na świecie niż przed wojną.

Ostatnie obliczenia Międzynarodowego Instytutu Statystycznego w Hadze, wykazują, iż w chwili obecnej z górą dwa miljardy ludzi żyje na ziemi.

Ilość mieszkańców ziemi przekroczyła tę olbrzymią cyfrę i wynosi o 400 milionów więcej aniżeli przed wojną. 15 do 20 milionów ludzi padło ofiarą wojny. Bez względu jednak na to, jak straszną była strata w materiale ludzkim dla poszczególnych narodów, to w sumie nie wywarła ona żadnego wpływu na ogólny wzrost ludności. Podczas obecnego kryzysu gospodarczego, 15 milionów ludzi dotkniętych zostało bezrobociem w przemysłowych krajach świata. Zastraszająca ta liczba nie pozostaje jednak w żadnym stosunku do przyrostu ludności, która corocznie pomnaża się przynajmniej o tę samą cyfrę.

## Znalazła markę,

wartości 10,000 dolarów.

Panna Natalie S. Lincoln, redaktorka magazynu «D.A.R.», organu Cór Amreykańskiej Rewolucji, porządkując stare papiery rodzinne w domu, znalazła list z roku 1848 pisany przez stryja do ojca, z marką amerykańską, wydaną w roku 1845. Marka ma tylko napis czarnym drukiem «James Buchanan, 10 cents» i — jest znakomicie zachowana. — Wartość marki wynosi 10.000 dolarów, gdyż tylko kilka jej egzemplarzy przechowało się dotychczas.

## Wzrost wywozu polskich maszyn.

Udział Polski w eksporcie światowym jest jednak wciąż bardzo mały.

Światowy rynek maszynowy obsługiwany jest przez trzech wielkich eksporterów: Niemcy, Stany Zjednoczone i Anglię, którzy razem reprezentują 80% światowego handlu maszynami. Udział polski w światowym eksporcie maszyn jest bardzo mały i oczywiście na żadnym rynku nie odgrywa poważniejszej roli. Niemniej porównując cyfry polskiego eksportu maszyn w r. 1928 z cyframi r. 1929, widzimy zupełnie wyraźnie postęp polskiego eksportu. Najpoważniejszymi odbiorcami maszyn polskich są: Czechosłowacja w r. 1928—755.862 złotych, w r. 1929—1.610.946 złotych; Niemcy w r. 1928—1.824.763 złotych, w r. 1929 5.911.182 złotych; Rosja w r. 1928—1.201.201 złotych, w r. 1929—2.152.633 złotych. Podczas, gdy w r. 1928 ogólna wartość wynosiła 8.058.000 złotych, to w r. 1929 wartość eksportowanych maszyn wzrosła do . . . . 15.694.000 złotych.

## Wdowa po Leninie wydała wojnę Stalinowi.

Żąda od niego, aby zaniechał prowadzenia radykalnego programu.

Ryga.—Pani Krupskaja, wdowa po zmarłym rewolucjonście sowieckim, Leninie, rozpoczęła organizować jeszcze jedno stronnictwo przeciw rządom dyktatora Stalina.

Szczegóły tej walki wyjdą na widownię publiczną w kilku następnych dniach. Obecnie walka się toczy w murach Kremlu, ponieważ Stalin zabronił prasie publikowania artykułów Leniowej, która zwraca uwagę komunistom iż postępowaniem swem doprowadza do nowej plagi głodowej Rosji.

Po stronie Leniowej opowiedzieli się znani przywódcy w łonie partji komunistycznej. komisarz Aleksiej Rykow i komi-

sarz Kalinin.

Prasa sowiecka oczekuje nowego rozporządzenia, na zasadzie którego nieposłuszni przywódcy komunistyczni wysłani zostaną na «dłuższy odpoczynek» z powodu nadwątlonego zdrowia. Stalin potrafił dotychczas usunąć cały szereg niewygodnych mu osób, to też prawdopodobnie postąpi w ten sam sposób z komisarzami Rykowem i Kalininem, a może nawet z Leniową. Leniowa cieszy się popularnością wśród klasy wieśniaczej i po części wśród robotników, co może Stalina powstrzymać od wysłania jej nad morze Czarne w celu poratowania zdrowia.

## OKRETY NA OCEANIE

mogą rozmawiać telefonicznie z miastami Europy.

Poczta francuska dokonała świeżo szereg prób z zaprowadzeniem stałej służby telegraficznej pomiędzy parowcami a lądem stałym.

Ponieważ wynik tej próby

wypadł pomyślnie, przystąpiono do urzeczywistnienia tego planu. Pierwsze połączenia zostały już dokonane pomiędzy parowcem pasażerskim «Majestic» a stałym lądem.



## Z życia Kolonij Polskich w Brazylii

### Nucleo Iraty.

Ponieważ nas Polaków na kolonji Iraty jest niespełna 60 rodzin, więc nie możemy tu odgrywać takiej roli jak tam, gdzie są duże skupienia polskie, lecz i u nas życie bije żywym tętnem, czego dowodem jest piękny kościółek i okazały budynek T-wa «Rolnik», gdzie od dwóch lat funkcjonuje szkoła, podtrzymywana przez 16 członków, którzy niosą kaganek oświaty, niezrażeni apatią większości, która się zachowuje z rezerwą wobec tych spraw. Pomimo tych słabostek dumni jesteśmy ze swego stanowiska, gdyż mamy poważny dorobek społeczny, którym poszczycić się możemy wobec innych narodowości przewyższających nas liczbą. Z inicyjatywy P. Konsula Downarowicza, zawiązało się u nas Kółko Rolnicze «Siewca», liczące obecnie 30 członków. Konsulat nadesłał nam statuty, wzory listów i inne wskazówki, jak i gdzie mamy się udawać, co nam ułatwiło zalegalizowanie Kółka jako instytucji prawnej. Takie Kółka Rolnicze powinniśmy zakładać po wszystkich kolonjach, gdyż to leży w interesie naszego dobra.

Przez takie Kółka rolnicze możemy uzyskać bezpośrednią pomoc, jakiej rząd stanowy i federalny udziela rolnikom, lecz pomimo tej pomocy i pierwszeństwa, które rząd daje Kółkom Rolniczym zarejestrowanym, my sami, będąc zorganizowani, możemy sobie dużo ułatwić. Nprzykład nasze Kółko otrzymało ofertę na maszynny rolnicze z Internacjonal Harvester Export & Co. z S. Paulo, który to dom ma swą reprezentację w firmie Hackradt & Cia. w Kurytybie. Z takiego domu możemy sprowadzać różne rzeczy, wchodzące w zakres rolnictwa, które nam rolnikom są niezbędne, omijając drogich pośredników, których musimy opłacać.

Gdy się zawiąże dużo takich Kółek Rolniczych, wtenczas powinien powstać Centralny Związek Kółek Rolniczych, przy którym by istniała kooperatywa główna, mogąca zasilać poszczególne Kółka, na wzór podobnych instytucji jakie mają rolnicy niemieccy.

Więc bierzmy się do czynu bracia rolnicy, byśmy wciąż nie szli w ogonku za innymi narodowościami. Powinniśmy nareszcie zrozumieć doniosłość takiego hasła, jakie nam dał Pan Konsul R. P. K. Downarowicz, któremu nie jest obca dola nas rolników. Pan Konsul nie pskapił trudu, zebrał wszelkie informacje od instytucji rządowych i nam ich udzielił, wskazując jak i gdzie mamy się udawać, za co nasze Kółko Rolnicze «Siewca» składa Mu najserdeczniejsze podziękowanie. Również składamy szczerze podziękowanie p. M. Hesslowi za łaskawą pomoc jakiej nam udzielił w sprawie ogłoszenia w dzienniku urzędowym, oszczędzając nam trudu i wygórowanych kosztów.

Za Zarząd Kółka Rolniczego «Siewca»

EDWARD KLEPA.

Araukaria, dn. 29 maja 1930.

### Wspomnienia pośmiertne.

Araukaria poniosła wielką stratę. Dnia 27 maja zmarł tutaj, po kilku dniach ciężkiej choroby, Józef Gondek, w wieku 57 lat, znany rolnik i gospodarz.

Józef Gondek przyjechał do Parany w 1901 roku ze wsi i gminy Lipinki pow. Gorlice w Małopolsce. Zaraz po przybyciu wziął się energicznie do pracy na ziemi, w miejscowości Palmital o 2 kilometry od Araukarii. Pracował na roli zliko 30 lat i postawił swoje gospodarstwo

wzorowo, urządzając i półka doświadczalne. To też na miescowych wystawach wiele razy produkty jego gospodarstwa były nagradzane.

Ale J. Gondek nie tylko był dobrym gospodarzem. Przywiązanie i wspomnienie opuszczonej Ojczyzny nigdy go nie opuszczało, a gdy nadeszła chwila bohaterskiej zbrojnej obrony i walki za wolność uciemiężonej Polski przez Legjony Komendanta Józefa Piłsudskiego, J. Gondek znalazł się w pierwszym szeregu, należąc do K. O. N. (Komitet Obrony narodowej), niosąc posilną pomoc, za co po oswo-bodzeniu Polski zaszczycony został odznaką—Krzyżem Legjonnym.

I w pracy społecznej J. Gondek nie dał się wyprzedzić innym. Czy to chodziło o szkołę, pomoc sąsiedzką, pracę w Towarzystwie, radę gospodarczą, J. Gondek zawsze był jednym z pierwszych. Gdy przed kilkunastu laty powstała wielka myśl budowy «Domu Ludowego», J. Gondek przez cały ten czas, od samego początku, nie żałował swego czasu, pracy i mienia, aby jak najprędzej urzeczywistnić tyle pożądaną myśl—własnego «Domu Ludowego», niosącego kulturę i łączącego duchowo całą Kolonię. To też, po ustąpieniu pierwszego zasłużonego prezesa Domu Ludowego, Walentego Fałata, wybranym został jednogłośnie J. Gondek i godność tę piastował przez kilka lat aż do śmierci. Te ostatnie kilka lat wielkiego starania, energii i pracy dozwoliły mu dokończyć pracę ukończenia ulubionego «Domu Ludowego», z czego świetnie się wywiązał, zostawiając po sobie niezapomnianą zasługę.

Nic też dziwnego, że J. Gondek otaczał ogólny szacunek i przywiązanie. Żalowany przez wszystkich i lubiany za swój łagodny i uczynny charakter, za swą pracę społeczną, odprowadzony był na miejsce wiecznego spoczynku w Araukarii przy udziale swych licznych przyjaciół z całej okolicy.

Niech nam ziemia parańska lekka będzie.

J. Gondek osierocił w smutku pograżoną żonę i czworo dzieci: dwie córki już zamężne i dwóch dorosłych synów, z których jeden już żonaty.

Rodzinnie zmarłego—Żonie i Dzieciom oświadczamy wyrazy prawdziwego żalu i współczucia.

Zarząd «Domu Ludowego», Członkowie Towarzystwa «Dom Ludowy» i przyjaciele.

Dr. Sylvino P. de Araújo

## VORONOFF

Brazylijski Wynalazek

## FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocaloną,

KOBIETA nie będzie cierpieła więcej na kolki maciczne i jajniki, bo FLUXO SEDATINA aleczy ją w 2-ch godzinach

KOBIETA nie utraci tycia z powodu roku.

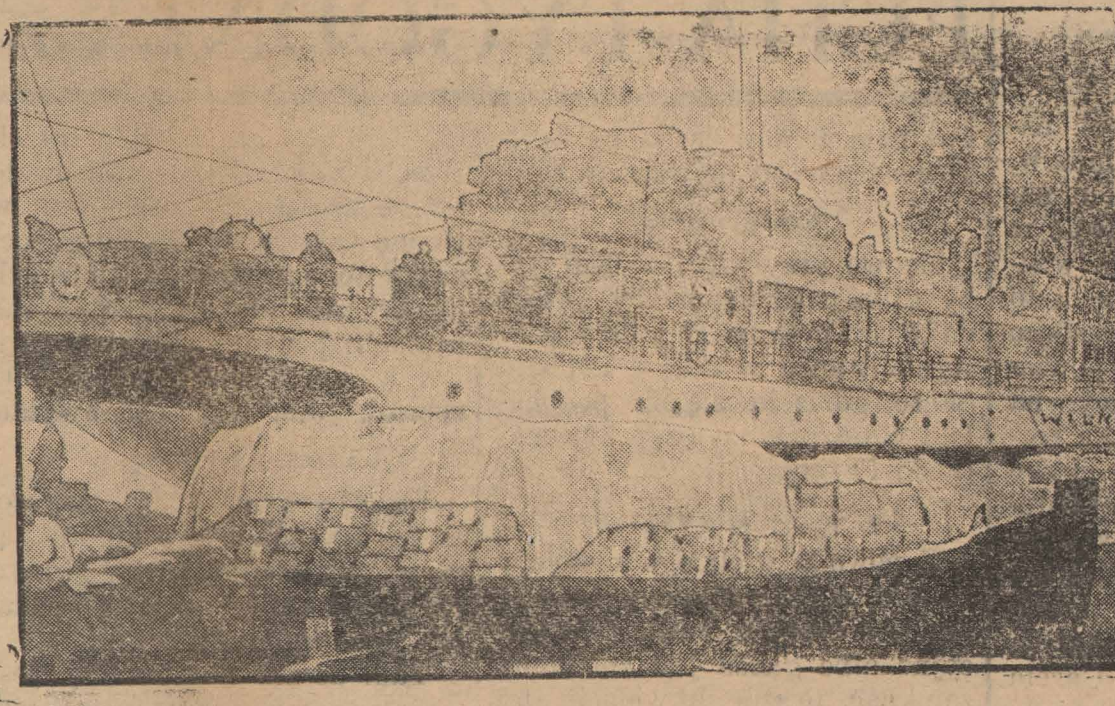
KOBIETA, nie będzie już tak jęknąć, ponieważ jej porody będą szczęśliwe, bez krwotoku i bez bólesci. Pierwszy poród nie przedstawia już niebezpieczeństwa.

KOBIETA, jednym słowem, jest uratowana, bo FLUXO-SEDATINA jest najlepszym środkiem, regulującym i ukojającym dla chorób kobiecych, jak utrzymywania porodu, wycieki, białe uisłwy, niedostateczność w dziewcząt.

Penie w wieku 45 lat muszą unikać brzmienia (napucznienia), reumatyzmu i innych chorób wieku krytycznego (przekwita) i w tym celu używać FLUXO-SEDATINA.

Jest ona przepisywana przez przeszło 50 lat

Obowiązek każdego Wychodźcy polskiego jest popieranie i rozpowszechnianie pism polskich. Prenumerujcie «Gazetę Polską».



## Z POLSKI.

(Ciąg dalszy z 1-ej strony «Gazety».)

### PREZYDENT Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi i na Jasnej Górze.

Dnia 26-go kwietnia przybył do Łodzi na otwarcie szpitala okręgowego związku kas chorych pan Prezydent Rzeczypospolitej. Ludność okolicznych powiatów witała uroczystie jadącego ze Spawy samochodem. Kiedy wjeżdżał do Łodzi, cdezwały się dzwony kościelne i gwizd syren fabrycznych. W kaplicy szpitalnej ks. biskup Tymieniecki odprawił krótkie modły. Po przemówieniach pan Prezydent zwiedził szpital, który mieści 320 do 400 łóżek. Zastosowano tu doskonałe urządzenia według najnowszych wynalazków. Nazajutrz dnia 27 kwietnia, pan Prezydent wraz ze swem otoczeniem odwiedził klasztor na Jasnej Górze. Z wieży klasztornej na powitanie Prezydenta cdezwał się poraz pierwszy hejnał jasnogórski. U stóp klasztoru Prezydent przeszedł wzdłuż honorowego oddziału wojska. W tej chwili z strzały armatnie, poraż pierwszy po 162 latach. Prezydent, jak ongiś królowie polscy, wkroczył do bramy klasztornej pod baldachimem, w towarzystwie przeora Ojów Paulinów, oraz ks. biskupa Kubiny, przy dźwiękach pieśni «Kto się w opiekę». Po uroczystym «Te Deum» p. Prezydent modlił się przed cudownym obrazem Matki Boskiej, następnie zasiadł na krześle króla Zygmunta Trzeciego i wysłuchał cichej Mszy św., potem na wałach uroczystego nabożeństwa, które odprawił ks. przeor Markiewicz. Po modlitwach za Prezydenta, ks biskup Kubina pobłogosławił Prezydenta i 70-tysięczne tłumy ludu, które odpisywały «Boże coś Polskę». Do stojny Gość zwiedził następnie skarbiec i księżnicę, wały klasztorne i stacje Męki Pańskiej, roboty rzeźbiarza Pijusa Welońskiego. Śniadaniem podałmowano p. Prezydenta w starożytnym refektarzu klasztornym, ozdobionym malowidłami z siedemnastego wieku.

### PROFESOR

K. Stołycho o wrażeniach z Parany.

Professor dr. Kazimierz Stołycho, który bawił w Paranie i przeprowadzał badania naukowe nad Polakami w kolonjach Abranches, S. Candida, Orleans, Thomas Coelho, Araukaria, Marechal Mallet, S. Mathens, Agua Branca, podzielił się przed odjazdem do Europy swymi spostrzeżeniami odniesionymi z Parany. Wśródzie—mówił p. profesor—byłem przyjmowany z wielką serdecznością i zarówno Polacy jak i Brazylijanie okazywali mi wielką pomoc w przeprowadzaniu żmudnych badań. Ostatnio bawiłem w Araukarii, gdzie wielkiej pomocy doznałem od p. p. Romana Wachowicza, Piotrowskiego, Smolińskiego, w S. Mathens zaś od p. p. Wład. Porzyckiego, Gardolińskiego i

### Okręt «Polonia» w porcie gdyńskim.

«Polonia» parowiec Bałtycko - amerykańskiej linii wybrany na wycieczkę Związku Narodowego Polskiego w czerweu 1928 r. Pierwszy to raz przeszło 800 Związkowców odplynęło z New Yorku na okręcie «Polonia» pod polską banderą wprost do polskiego portu Gdynia. Odtąd «Polonia» kursuje pomiędzy Gdynią-New York.

Wprawdzie tu i ówdzie ujawniała się niezgoda, teraz jednak coraz więcej widać wzajemnej współpracy, czego dowodem jest i skupienie się Polaków w jednej centralnej organizacji. Zwiędzając kolonie i chaty polskie, miałem możność podziwiać pracowitość, zapobiegliwość, a nade wszystko wytrwałość w pracy, której koloniści zawdzięczają dojscie do zamożności. Daje się jednak odczuwać ogromny brak inteligencji miejscowej i pod tym względem Polonia Brazylijska musi skierować swe wysiłki, by jaknajprędzej i jak najwięcej wykształcić swoich ludzi do pracy społecznej.

## ODBUDOWANE TOKIO

Jak wygląda stolica Japoni po wielkiem trzęsieniu ziemi?

W dniu 1 sierpnia 1923, w samo południe, smok japoński, który tkwił we wnętrzościach ziemi, poruszył niecierpliwie ogonem i Japonja zadrzała. Dwa wielkie miast. Tokio i Jokohama, zostały zniszczone do szczętu, a nasępnie padły pastwą pożaru.

W Tokio 58 tysięcy ludzi znalazło śmierć, 1.380.000 straciło dach nad głową. Ale mimo takiego kataklizmu narodowego, władze nie straciły ani na chwilę spokoju i ani na chwilę nie wymknęło się z ich rąk panowanie nad sytuacją. W kilka dni po tej tragedji, wyrosły na gruzach miasta niezliczone baraki i zabrano się do odbudowy. Główną wytyczną tej odbudowy było stworzenie szerokich ulic, większej niż dotychczas ilości parków, wielkich odstępów pomiędzy domami i zużycie do budowy materiałów bezpiecznych wobec trzęsienia ziemi i ognia.

Ze takie ponowne trzęsienie ziemi jest prawdopodobne, wynika z faktu, że Tokio jest nawiedzane wielką katastrofą trzęsienia ziemi przeciętnie dwa razy na sto lat (właśnie ostatnio w miejscowości Atami, na wybrzeżu, dwie godziny drogi od Tokio, zanotowano w przeciągu 40 dni 2000 wstrząsów ziemi).

Główną przyczyną takich wielkich strat w ludziach był fakt, że ludność nie mogła dostatecznie prędko uciec z morza płośniei. Dlatego każdemu właścicielowi domu odjęto za odszkodowaniem jedną dziesiątą jego realności, ażeby zwiększyć przestrzeń między domami. Wszystkie domy budowane z materiałów ogniotrwałych i wytrzymałych na trzęsienie ziemi, otrzymały państwową pomoc, w najgorszym razie pożyczkę bezprocentową na 20 lat. Równocześnie z Tokio, odbudowano też i Jokohamę. Ale zajmujemy się stolicą ze względu na wielkie uroczystości, któremi uświetniono jej odbudowanie.

203 tysiące baraków zniknęło, a na ich miejscu powstały w stylu amerykańskim budowane bloki domów, po europejsku wyglądające kamienice czynszowe, imponujące hotele w stylu japońskim, oraz świątynie i baro-

kowe teatry. Pomiędzy domami ciągną się długie aleje o szerokości 34 i 40 metrów. Wielka ilość ogródków i placzków, jakich Tokio dawniej nie znało.

Wskutek tego miasto musiało znacznie rozszerzyć się poza swe dawne granice i zbliżyć się do Jokohamy. Już nawet dzisiaj mówią o złączeniu tych dwóch miast i pochłonięciu przez Tokio wielu okolicznych mniejszych miast i stworzeniu wielkiego Tokio, któreby miało nie dwa i pół, lecz 4 do 5 milionów mieszkańców. Niemniej jednak trzeba zauważyć, iż w miastach japońskich, a także i w stolicy, trudno by szukać owych ogromnych parków, ciągnących się nieraz całymi kilometrami. Trzy lub cztery niewielkie parki w Tokio są stale zajęte przez wystawy i używane jako miejsca rozmaitych mingów i wieców.

Cyfrowo przedstawia się odbudowanie stolicy następująco: Długość ulic wynosi 859 km., z tego na pierwszorzędne wypada 117 km, a na trzeciorzędne 600 km. Na rzekach i kanałach zbudowano 400 mostów. Państwo wydało na swoje własne budowle 850 milionów jen. Odbudowa całego miasta kosztowała miljarę jen, to jest mniej więcej 4 i pół miliona milrejsów.

O rozmiarach uroczystości można mieć wyobrażenie, jeżeli się zważy, iż brało w niej udział 300.000 osób, a z tego 100 tysięcy dziei.

### TUNEL CZY MOST?

Problem połączenia Anglii z kontynentem europejskim staje się coraz bardziej aktualnym. Rozważane są obecnie dwa projekty, z których każdy ma pewne zalety i pewne wady; projekt wybudowania olbrzymiego mostu oraz plan wykonania tunelu podwodnego pod kanałem La Manche. Mo t przedstawia mniejszy koszt, tunel większe bezpieczeństwo. Anglię uważają, że połączenie «ucfe» między Anglią a Francją przyniesie więcej szkody niż korzyści, spowoduje bowiem wzrost importu tkanin gotowych sukien i galanterji i co za tem idzie, znaczny odplyw kapitału angielskiego do Francji.